Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się!

ŁODZIANIN

Niech żyje Rząd robotniczy i włościański!

TYGODNIOWY ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Nr. 15 (704)	Redakcja otwarta od 6 — 8 w. Administracja otwarta w dnie powszednie od 6 pp. do 8 wiecz. W niedziele i święta adm. nieczynna.	Łódź, Sobota, dnia 13 kwietnia 1929 r. Redaktor przyjmuje w poniedziałki i środy od 6—7 w. Rękopisów redakcja nie zwraca.	Warunki prenumeraty: w Łodzi bez odn. miesięcznie 1 złoty. Z odnoszeniem do domu 1.20 „ Na prowincji z przes. poczt. 1.50 „ Zagranicą — miesięcznie 2.25 „	Rok XXIV.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 83. Tel. 99. Skrzynka poczt. 300. Konto czekowe P. K. O. Nr. 60,398. **Cena 30 groszy.**

Hasła 1 Maja 1929 r.

W świecie wzmacniającego się kapitalizmu proletarjat przygotowuje się do obchodu Swięta Pracy.

Nigdzie zjawisko wzmocnionego kapitalizmu nie występuje groźniej i brutalniej jak w nowych wyścigach zbrojeniowych, które znów wznawiają niebezpieczeństwa z 1914 r., grożąc zatopieniem całej ludzkości w morzu krwi, większem niż kiedykolwiek. Dlatego proletarjat walczy nietylko o swoje cele klasowe, podnosząc żądanie ostatecznego spełnienia uroczystych przyrzeczeń rozbrojeniowych.

W czwartym z 14 punktów Wilsona z 8 stycznia 1918 żądano „wymiany odpowiednich gwarancyj, że zbrojenia narodów zostaną zmniejszone do najniższych granic, zgodnych z bezpieczeństwem wewnętrznem".

W rokowaniach pokojowych 1919 roku, gdy ustalony został pakt Ligi narodów, możni tego świata uznali w artykule 8 paktu, że „utrzymanie pokoju wymaga koniecznie, aby zbrojenia narodów zostały zmniejszone do najniższych granic, zgodnych z bezpieczeństwem narodowem i z przeprowadzeniem zobowiązań międzynarodowych wynikających z wspólnego działania".

I jeszcze raz we wstępie do części V traktatu wersalskiego przyrzeczono: „Dla umożliwienia przeprowadzenia powszechnego ograniczenia zbrojeń zobowiązują się Niemcy dotrzymać dokładnie wymienione postanowienia o armji lądowej, flocie i lotnictwie".

Gdy jednak fala rewolucyjna w środkowej i wschodniej Europie opadła, gdy niebezpieczeństwo przejścia tej fali do Europy zachodniej minęło, okazało się, że żadnem z tych uroczystych przyrzeczeń nie stoi uczciwa wola ich urzeczywistnienia. Wprawdzie powołano do życia olbrzymi aparat dla przeprowadzenia wstępnych prac rozbrojeniowych, który to aparat wykonał pożyteczną pracę, czyn jednak sam nie został spełniony.

Odkąd pierwsze zgromadzenie Ligi narodów z 14 grudnia 1920 r. uprosiło Radę Ligi, aby „wybrała komisję, która miałaby przedłożyć w bliskiej przyszłości Radzie wnioski stosownie do przewidzianych w artykule 8 paktu ograniczeń zbrojeń", stwarzano coraz większą organizację dla przygotowania rozbrojenia. Prace tej organizacji wydawały się być ukoronowane powodzeniem, gdy w Anglji stał u steru rząd robotniczy. Uchwalony 2 października 1924 r.

PROTOKÓŁ GENEWSKI

przewidywał zwołanie pierwszej właściwej konferencji rozbrojeniowej na 15 czerwca 1925 roku. Jednak po upadku rządu robotniczego w Anglji rząd konserwatywny odmówił ratyfikacji protokułu genewskiego. Temsamem upadła też konferencja rozbrojeniowa. Reakcja zwyciężyła.

Nowa powstała nadzieja, gdy w końcowym protokule

UMOWY LOKARNEŃSKIEJ

z października 1925 r. ustalone zostało zobowiązanie, że „będzie się dążyło do szczerej współpracy nad rozpoczętemi już przez Ligę narodów pracami nad rozbrojeniem i do urzeczywistnienia rozbrojenia na drodze ogólnego porozumienia". Przygotowawcza konferencja rozbrojeniowa zebrała się poraz pierwszy 18 maja 1926 r. i udało się jej w ciągu 5 posiedzeń rozwiązać wstępne kwestje techniczne rozbrojenia. Tem silniej jednak wystąpiły na czoło przeciwieństwa polityczne.

Kongres brukselski Międzynarodówki socjalistycznej zakreślił robotnikom wszystkich krajów jasno ich zadanie. Oświadczył on: „Trudności połączone z rozbrojeniem mogą być przezwyciężone tylko pod

NAJWIĘKSZYM NACISKIEM POLITYCZNYM,

Wykonać ten nacisk przez ciągłą i energiczną akcję w masach i parlamentach jest zadaniem socjalistycznych partyj robotniczych".

A w tym samym sensie przypomniała Międzynarodówka zawodowa klasie robotniczej jej obowiązek „ująć się wszystkiemi stojącemi jej do dyspozycji środkami za rozbrojeniem, tą największą podstawą zorganizowania trwałego i ostatecznego pokoju".

Przygotowawcza komisja rozbrojeniowa ma przed sobą projekt rozbrojeniowy rządu sowieckiego. Międzynarodowy proletarjat żąda, aby komisja nie odrzuciła tego projektu przed wypracowaniem ostatecznego lepszego projektu.

Egzekutywa Międzynarodówki socjalistycznej odwołała się do robotników wszystkich krajów, aby w formie szturmu petycyjnego zaznaczyli, że oczekują, iż tęsknota ludów za pokojem znajdzie wkońcu swój wyraz u przedstawicieli rządów w Genewie.

Nowe pokolenie wstępuje do szeregów międzynarodowego proletarjatu, które samo nie zaznało okrucieństw wojny. Chodzi o to, aby napełnić to pokolenie silną pogardą dla przelewu krwi, włączyć je do frontu walki przeciw wojnie i przeciw zbrojeniom. Dlatego demonstrujemy w dniu 1 maja cały proletarjat:

PRZECIW ZBROJENIOM WOJENNYM!
PRZECIW IMPERJALIZMOWI I MILITARYZMOWI!
ZA SPEŁNIENIEM PRZYRZECZEŃ ROZBROJENIOWYCH!
ZA ZAWARCIEM SKUTECZNEJ UMOWY ROZBROJENIOWEJ!

Jeszcze o jednem podle złamanem przyrzeczeniu będą robotnicy wszystkich krajów pamiętać w dniu 1 maja. Na konferencji międzynarodowej w r. 1919 uchwalono międzynarodową konwencję o 8-godzinnym dniu pracy. Ale dziś jeszcze, w 10 lat później, wzbraniają się rządy największych państw przemysłowych świata dotrzymać słowa, które wtedy dały. Zamach reakcji angielskiej na 8-godzinny dzień pracy został przez Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie odparty, ale osiągnięcie ratyfikacji w Anglji jest możliwe tylko po wielkiem zwycięstwie partji pracy.

Mimo klęski bezrobocia, mimo rosnącej nędzy mas stara się międzynarodowa reakcja ciągle przedłużać czas pracy i coraz większe masy proletarjatu rzucić na pastwę bezrobocia. Dlatego demonstrujemy w dniu 1 maja

PRZECIW REAKCYJNYM PLANOM PRZEDSIĘBIORCOW!
ZA RATYFIKACJĄ KONWENCJI O 8-GODZ. DNIU PRACY!

Pamiętamy w dniu 1 maja o naszych towarzyszach w krajach dyktatury faszystowskiej, którzy wśród największych niebezpieczeństw walczą o ideały socjalizmu i demokracji, przesyłając im braterskie pozdrowienie.

Socjaliści w krajach wolnych mają obowiązek przynieść pomoc swym uciskanym towarzyszom przez wzmożoną walkę przeciw własnemu wrogowi klasowemu.

Już potężna twierdza międzynarodowej reakcji: konserwatywny rząd angielski chwieje się. Wszystkie wybory uzupełniające pokazały, że angielski ruch robotniczy jest w niepowstrzymanym pochodzie naprzód. W Danji, Belgji i Holandji partje socjalistyczne wstępują do walki z nadzieją zwycięstwa.

Międzynarodowy proletarjat okaże w dniu 1 maja, że wszystkie zamachy reakcji rozbiją się o jego siłę; że jest gotów do walki pod sztandarem Międzynarodówki socjalistycznej

PRZECIW REAKCJI FASZYSTOWSKIEJ!
ZA DEMOKRACJĘ!
ZA SOCJALIZM!

Biuro Międzynarodówki Socjalistycznej.

KONFISKATY...

W sprawie słynnego artykułu ministra spraw wojskowych, marszałka Piłsudskiego p. t.: „Dno oka czyli wrażenia człowieka chorego z sesji budżetowej w Sejmie" cała prasa polska zabiera głos.

Prasa socjalistyczna oczywiście nie zamieściła tego artykułu, nie chcąc obrzydzać swym czytelnikom ani jednej chwili, ze względu na bardzo soczyste wyrażenia ministra, jednak omawia ten artykuł bardzo spokojnie, nie tylko nie używając mocnych słów „a la marszałek", lecz nawet przeważnie nie powtarzając „mocnych" wyrazów.

Jednak mimo to, a może właśnie dlatego, cała bez wyjątku prasa socjalistyczna: Robotnik, Pobudka, Gazeta Robotnicza, Gazeta Chłopska i inne została skonfiskowana tylko za omawianie napastliwego artykułu.

Czytelnicy wybaczą, że ze względów zupełnie zrozumiałych nie możemy pisać więcej na ten temat.

Pamięci t. Feliksa PERLA (Resa)

Dnia 14-go Kwietnia, t. j. w niedzielę, o godzinie 12-ej w poł. — odbędzie się na cmentarzu w Warszawie (ulica Okopowa 49)

UROCZYSTE ODSŁONIĘCIE POMNIKA na grobie nieodżałowanej pamięci teoretyka, założyciela i wodza P.P.S. tow. Dr. F. PERLA (Resa).

Na uroczystość tę zapraszamy Rodzinę zmarłego, Organizację P. P. S. m. Warszawy ze sztandarami, Związki Zawodowe, kulturalno-oświatowe (T.U.R-a), Młodzież T.U.R-ową i sportową oraz sympatyków Partji.

Organizacja P.P.S. poza Warszawą proszona jest o urządzenie w dniu tym AKADEMJI KU CZCI TOW. PERLA.

Akademja żałobna ku czci tow. Perla odbędzie się w Warszawie staraniem C.K.W., O.K.R-u i T.U.R-a w dniu 21-ym b. m.

Bliższe szczegóły będą niebawem podane.

Prezydjum C.K.W. P.P.S.

Miljonowe Fundusze dyspozycyjne

Sanacja boi się odsłonić rąbek tajemnicy.

Od dłuższego czasu na łamach prasy sanacyjnej rozlegają się głosy, omawiające minioną sesję budżetową Sejmu, a w szczególności niektóre posunięcia opozycji sejmowej w związku z postawieniem b. ministra skarbu p. G. Czechowicza w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu i obniżenia względnie skreślenia niektórym ministrom funduszu dyspozycyjnego. Głosy prasy sanacyjnej w zależności od widzianego w tym interesu, od stopnia obiecanek do przyszłej karjery i w zależności od zrozumienia obowiązków sejmu w stosunku do budżetu państwa, przedkładanego przez Rząd, podzieliły się na kilka odcieni i grup niejednokrotnie wzajemnie demaskujących się odnośnie do głoszonej prawdy, lub też otwarcie zwalczających się. Przyczem jedni wijąc się konwulsyjnie, wyciągają ostatnie zapasy ze skarbca sanacyjnego w postaci najordynarniejszych oszczerstw, oskarżeń, wyzwisk i kalumnji pod adresem posłów opozycyjnych.

Jednocześnie udzielają rządowi nauki, jak należy ukrócić „samowolę sejmu", a jeszcze inni nazywają skreślenie funduszów dyspozycyjnych i pociągnięcie p. Czechowicza do odpowiedzialności konstytucyjnej — „zabawką w kotka i myszkę".

Trzeba sobie uprzytomnić, że wszystko to ma miejsce w tym czasie, kiedy Sejm—jako zbiorowe przedstawicielstwo Narodu ma obowiązek konstytucyjny przeprowadzenie podczas sesji budżetowej ścisłej kontroli w całokształcie działalności Rządu. Ze kontrola budżetu musi być przeprowadzona jaknajściślej, to dla człowieka rozsądnego jest zupełnie jasne.

Należy zauważyć, że w Polsce w okresie sanacji moralnej utarł się zwyczaj ze względu na brak prawa budżetowego, że niektórzy ministrowie przy układaniu budżetu odnośnego resortu starają się niektóre pozycje umotywować bardzo przekonywającemi tytułami jak to: „konieczność państwowa", „walka z komunizmem", „walka ze szpiegostwem" i t. p., ażeby łatwiej te pozycje przeprowadzić, przedewszystkiem pozycje t. zw. funduszu dyspozycyjnego, z którego minister nie potrzebuje się wyliczać przed nikim. Dlatego też Sejm do tego rodzaju pozycji budżetowych tak za dawnych rządów, jak i obecnych zachowuje dużą ostrożność. Ażeby się przekonać jakiemi pobudkami kieruje się Sejm przy rozpatrywaniu pozycyj, motywowanych pięknie brzmiącemi i przekonywującemi tytułami należy wziąć pod uwagę niektóre fakta z minionej niedawno przeszłości.

Pamiętamy doskonale, że przy końcu roku 1927 i na początku roku 1928 toczyła się akcja wyborcza do Sejmu i Senatu, że w tej akcji wyborczej brał czynny udział utworzony specyjalnie przed samemi wyborami „Blok Bezpartyjny Wspópracy z Rządem", że akcja propogandowa tego Bloku była prowadzona w sposób iście amerykański. Następnie, że setki agitatorów i kolporterów rzucało po wsiach i miastach miljony odezw, druków i różnych ilustracji, że uruchomiono cały szereg dzienników, że po wsiach i miastach kursowało cały szereg samochodów, że w większych skupieniach ludzkich grały megafony: radjoaparaty i patefony. Przed każdym z nas stanęło pytanie skąd się wzięły na to wszystko pieniądze, czy tak hojnie sypał gotówką Radziwiłł i Sapieha, czy też p. p. Poznański, Schaibler, Grohman i Barciński.

Przychodzi Sesja budżetowa Sejmu, wszyscy posłowie otrzymują budżet, każdy z nich jest zainteresowany jak Rząd gospodarował budżetem poprzednio uchwalonym i tu okazuje się, że Prezydjum Rady Ministrów wydawało z funduszu dyspozycyjnego: w okrągłych cyfrach w grudniu 1927 r. półtora miljona złotych, w m. styczniu 1928 r. dwa miljony 200 tysięcy zł, w m. lutym 1928 r. kwotę zł. cztery miljony 200 tysięcy, czyli razem 8 miljonów złotych, a Sejm ustawą z dn. 22 marca 1927 roku uchwalił fudusz dyspozycyjny dla Pana Prezesa Rady Ministrów w żądanej sumie zł. 200.000 tylko. Na zapytania dlaczego wydatkowano taką poważną sumę pieniędzy w okresie, w którym zalecano oszczędność i w którym nie było żadnej żywiołowej klęski, odpowiedziano, że na „konieczności państwowe".

Weźmy pod uwagę drugi fundusz dyspozycyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, który wynosi zł. 6 miljonów „na walkę z komunizmem i szpiegostwem". Należy wziąc dane statystyczne pod uwagę, żeby zobaczyć rezultaty tej walki z komunizmem.

Najlepszym sprawdzianem wyniku walki z komunizmem przy pomocy funduszu dyspozycyjnego, może być siła organizacyjna komunistów, ilość ich zwolenników oraz wpływ na masy robotnicze w kraju. A więc weźmy dane Głównego Urzędu Statystycznego i ku naszemu zdziwieniu okazuje się, że w roku 1922 komuniści otrzymali głosów podczas wyborów 121.448 (2 mandaty poselskie), natomiast w roku 1928 komuniści otrzymali głosów 278.474 (7 mandatów poselskich) czyli przeszło o 100% więcej. Pan Minister Spraw Wewnętrznych na posiedzeniu Sejmu w dniu 4 lutego rb. przy motywowaniu funduszu dyspozycyjnego „na walkę z komunizmem" oświadczył; że Komunistyczna Partja Polski na terenie całego państwa w tej chwili posiada 35 komitetów okręgowych, podporządkowanych Centralnemu Komitetowi, że na terenie każdego komitetu okręgowego pracuje po kilku funkcunarjuszy z płacą po zł. 700 miesięcznie, że ogólne wydatki Komunistycznej Partji Polski przekroczyły sumę 15 miljonów złotych rocznie, aby wyrabiać sztucznie komunistów. Należy przy tem podkreślić, że oświadczenie to posłowie, komunistyczni przyjęli żywiołowemi wybuchami śmiechu, bo to najdobitniej świadczyło o rezultacie walki z komunizmem w Polsce.

Oto tak wyglądają głoszone prawdy przez obóz sanacyjnej i wysługującą się prasą w okresie „sanacji moralnej" w okresie w którym wielcy pedagodzy mają rzekomo wykrzesać z dzisiejszego społeczeństwa poczucie obowiązków i odpowiedzialności za państwo. Czyż skreślanie pozycyj co do których można się domyślać, że zostały przeznaczone na walkę z demokracją, czy skreślenie takich pozycyj, które z przeznaczenia ich nie dają żadnych rezultatów, można nazwać polityką „złośliwą" w stosunku do Rządu, przecież to są ciężko zapracowane grosze, złożone przez obywateli państwa.

Walka o władzę w Sanacji

kosztem głodującego robotnika.

„Jednolity front" rzekomo bezpartyjnego bloku współpracy z rządem załamał się na całej linji.

Długotrwałe przesilenie rządowe— od 6 marca rb. od dnia formalnej i właściwej rezygnacji p. Kazimierza Bartla ze stanowiska prezesa rady ministrów— ujawniło wszystkim, że obrzydliwe „partyjnictwo" walka partyjna różnych grup i grupek wewnątrz sanacji przybrała olbrzymie rozmiary.

Każda z grup chciałby być na „wierzchu" — odnieść zwycięstwo.

Prócz wielkich różnic w zasadniczej sprawie na temat czy współpraca z Sejmem, czy też bez Sejmu, lub nawet przeciw Sejmowi. Że walka ta jest bardzo zaciekła, świadczyć najlepiej może wywiad p. Bartla w tej sprawie. Wprawdzie p. Bartel stara się składać winę na Sejm, a jednak nie wyrzeka się, przeciwnie opowiada się za współpracą z Sejmem.

Zagadnienie czy przyszły rząd ma być „rządem silnej ręki", czy też ma przeważyć zasada gospodarczego kierunku jest tematem gorących walk na łamach prasy sanacyjnej.

Każdego dnia prasa sanacyjna (która piętnuje wiadomości, podawane z obowiązku dziennikarskiego informowania czytelników o przebiegu przesilenia. gdyż oficjalnych wiadomości niema), sama podaje inne wiadomości o przesileniu. Dziś mężem zaufania sfer gospodarczych jest gen. K. Sosnkowski, jutro gen. Górecki, a trzeciego dnia mąż zaufania silnej ręki grupy pułkownikowskiej — dotychczasowy minister oświaty dr. K. Switalski, który ma być pogromcą dla Sejmu i partyjnictwa.

Jednocześnie pisma sanacyjne podają, że p. Świtalski będzie premjerem przejściowym, a kandydatów na poszczególnych ministrów podaje się jak z rogu obfitości, tak że nawet trudno podawać nazwiska tych jednodniowych kandydatów na ministrów.

Budujący widok daje ta walka o fotele ministerjalne. Nawet „najgorsze" przesilenie za czasów „partyjnictwa" nie tylko, że nie trwało tak długo, ale nawet nie przybierało takich form jak obecnie widowisko „sanacji moralnej".

Jedno jest pewne: sanacja bezprogramowa skończyła się i wymega radykalnej sanacji, bo jeśli po trzech bez mała latach rządzenia się jak szare gęsi, sanatorzy przychodzą do przekonania, że należy „do przeprowadzenia, pewnych zasadniczych zmian w stosunku do naczelnych zagadnień państwowych" to tym samym dają najlepsze świadectwo o sobie, że to co było dotychczas, to było dziełem przypadku.

A koszta tej gospodarki, pokrywa klasa pracująca.

Panowie sanatorzy wszyscy razem porozumiecie się nareszcie między sobą choć raz i zakończcie „gadaninę". Przez wasze walki o mandaty, zapominacia o gospodarce państwa.

Przegadacie sezon budowlany, którym w tym roku, wedle oświadczenia swego czasu p. Bartla miał być epokowym. Szeregi bezrobotnych powiększają się, przednowek nadchodzi a z nim razem głód do izb robotniczych zagląda. Klasa robotnicza przygląda się tej waszej zabawie w mandaty i notuje w pamięci.

W. D.

WALKA O SOCJALIZM.

W ubiegłą sobotę, w sali posiedzeń rady miejskiej wygłosił t. Dr. Bolesław Drobner z Krakowa odczyt na temat „Walka o socjalizm".

Prelegent ujął na wstępie swego odczytu zagadnienie socjalizmu jako światopoglądu, torującego sobie drogę po przez twarde prawa przyrody i nauki. Socjalizm czasów utopji staje się w ogniu walki ideą realną, ideą, która staj się krwią i ciałem miljonowych rzesz wydziedziczonych.

Jak człowiek pierwotny walcząc o byt, szuka narzędzi walki w przyrodzie, tak człowiek nowoczesny zmusza już, zniewala przyrodę, która służy mu wedle potrzeby. Wciąż naprzód sunie myśl ludzka, a wraz z nią człowiek genjusz opanowuje wszystkie elementy przyrody. Przez twarde skały gór człowiek przebija tunele. Te prawa obowiązują wszędzie w życiu pracy technicznej i w życiu społecznem i gospodarcze. Prawa natury i prawa gospodarcze. Socjalizm z mglistej utopji — staje się ideą, której Karol Marks nadaje głębokie i mocno uzasadnione podkłady nauki.

Z wstępu tego przechodzi tow. Drobner do charakterystyki rozwoju kapitalizmu, a w szczególności wypadków ostatnich 15 lat. Wojna światowa, prowadzona o interesy imperjalistyczne; ogrom nędzy i krwi; zakończenie wojny i niefortunna polityka, niemarksistowska taktyka partji socjalistycznych w Europie, w szczególności polityka niemieckiej socjaldemokracji (Szeidemanowców) wykoszlawia właściwy program socjalizmu.

Niepodległość Polski, szczytna idea, którą proletarjat polski niósł na swych czerwonych sztandarach. W walce z caratem zraszał swą krwią serdeczną dalekie tundry i pola Syberji — za Polskę Socjalistyczną.

Lata 1918 — 1919. W Polsce powstaje rząd ludowy tow. Daszyńskiego, a następnie Moraczewskiego. Rząd ostatni, niestety, wkrótce ustępuje, wbrew stanowisku naczelnych władz P. P. S. i wbrew interesom polityki socjalistycznej. Piłsudski wyraźnie wykazuje swe oblicze antysocjalistyczne. Gdy po powrocie z Magdeburga zgłasza się doń delegacja „beków" i prosi by wyszedł na balkon i ukazał się z ofiarowanym mu małym sztandarem bojowej organizacji P. P. S., Piłsudski odmawia i oświadcza, iż dla niego istnieje tylko cały naród polski...

Prelegent rozwijając politykę pierwszych lat niepodległości, prowadzonej przez P. P. S., stwierdza, że tylko dzięki moraczewszczyźnie partja nasza nie zajęła opozycyjnego stanowiska względem Józefa Piłsudskiego, ówczesnego naczelnika Państwa. Przez wiele następnych lat P. P. S. dbając o utrzymanie całości partji czyniła koncesje „piłsudczykom", aż w końcu pozostawanie nadal w partji moraczewszczyzny i jaworowszczyzny stało się niemożliwem. Jaworowski chciał pokryć sprzeczności interesów klasowych frazesem patrjotycznym, gdy twierdził, że sprawa Niepodległości Polski wiąże całe społeczeństwo „w przekroju pionowym" t. zn. wszystkie warstwy. Socjalizm zaś trwa nadal na stanowisku, że wyzwolenie proletarjatu musi być tylko dziełem samego proletarjatu, więc droga do wyzwolenia musi być w przekroju poziomym prowadzona na linji interesów proletarjatu.

Tow. Drobner cytuje tutaj artykuły t.t. Zaremby, Żuławskiego i dr. Wielińskiego.

Niema jedności narodowej — jest walka klas, to jest prawda socjalistyczna i przed nikiem nie staniemy na „baczność". Na dyktaturę jednostki odpowiadamy walką o pełnię władzy proletarjatu miast i wsi.

W łonie obecnej gospodarki kapitalistycznej zarysowują się sprzeczności. Mówca charakteryzuje obecny kryzys gospodarczy i politykę rządu.

Chcielibyśmy zawrzeć traktaty handlowe, ale to się nie udaje. Gdyby się zawarło traktat handlowy z Rosją sowiecką, podniosłoby to przemysł w Polsce, ale ze szkodą dla wielkiego obszarnictwa, które musiałoby obniżyć artykuły pierwszej potrzeby, wobec możliwości wymiany towarowej z Rosją; zawrzeć traktat handlowy z Niemcami chcieliby, licząc na to, iż Niemcy stałyby się odbiorcą artykułów żywnościowych: (zboża, trzody, nabiału i t. d.), rozumie się ze szkodą dla konsumcji krajowej, ale na to znów nie mogą się zgodzić kapitaliści przemysłowi, którzy obawiają się konkurencji niemieckich towarów na polskim rynku.

Brak pieniędzy, fala protestów, licytacji wzmagające się bezrobocie, to wszystko jest dowodem, iż kapitalizm się przeżywa, staje się pasożytem.

Żyjemy w okresie łamania się gospodarki kapitalistycznej, zaostrzenie się przeciwieństw klasowych wzrasta b. szybko.

Otto Bauer okres nadchodzący nazywa okresem wywłaszczenia wywłaszczycieli

Zbliżająca się chwila polityczna zmusza proletarjat rewolucyjny do jednolitego frontu, by iść w jednym szeregu, drogą niezłomną falangą bojowników o socjalizm; tworzyć wielką lawinę, któraby ogarnęła świat stary, przygotować nowy świat i nowe życie.

Za piękny i treściwy odczyt zebrani, którzy zapełnili salę rady miejskiej, podziękowali t. d-rowi Bolesławowi Drobnerowi, wyrażając życzenie by i na przyszłość do Łodzi socjalistycznej zawitał.

A. B.

Ostrzeżenie.

ROBOTNICY! Omijajcie Stryj (Małopolska) przy poszukiwaniu pracy. Nie przyjmujcie w tem mieście roboty z powodu strajku w przemyśle spożywczym.

Nazwiska łamistrajków Osieckiego Józefa i Bacyka Piotra oddajemy pod pręgierz opinji robotniczej.

Zarząd Główny Związku Robotników Przem. Spożywczego.

Popierajcie „Łodzianina"!

Częste konfiskaty podrywają byt materjalny naszego pisma. TOWARZYSZE i TOWARZYSZKI! Popierajcie „Łodzianina", jednajcie naszemu pismu nowych prenumeratorów i czytelników.

Z życia partji.

Dzielnica Koziny.

W sobotę, dnia 20 kwietnia r. b. o godz 6 wieczorem odbędzie się ogólne zebranie (masówka) członków i sympatyków.

Na porządku dziennym sprawa święta robotniczego 1 Maja.

Dzielnica Lewa.

W sobotę. dnia 13 kwietnia r. b. o 8odz. 7 wiecz. wygłosi referat poseł tow. Kowalski p. t. Demagogja Parlamentarna, a klasa pracująca. Sprawozdanie z konferencji Międzydzielnicowej zda tow. A. Szewczyk.

Lekcje śpiewu odbywają się w czwartek każdego tygodnia.

Dzielnica Prawa.

W środę, dnia 17. IV. b. m. o godz. 7 i pół w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 83, tow. Dr. Edmund Wieliński wygłosi referat polityczny na temat: „Obecna sytuacja polityczna w Pelsce".

O liczne i punktualne przybycie prosi.

Komitet

Dzielnica Chojny.

W niedzielę, dnia 21 kwietnia r.b. o godz. 10 rano odbędzie się ogólne zebranie (masówka) członków dzielnicy w lokalu własnym ul. Rzgowska 143. Porządek dzienny. Referat polityczny i sprawa l-go maja.

Prosimy o liczne przybycie.

Komitet.

Dzielnica Górna.

Dnia 13. IV. b. r. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się „Odczyt" dla czł. i sympatyków, wygłosi „odczyt" tow. E. Ajnenkiel na temat znaczenia Święta Robotniczego dnia 1-go Maja.

Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Komitet.

Podziękowanie.

Zarząd Bibljoteki Robotniczej im. Montwiłła Mireckiego w Chojnach niniejszym składa serdeczne podziękowanie tow. M. Orzechowskiemu z Rudy-Pabjanickiej, za ofiarowane 15 książek i tow. J. Gajdzie za gorliwe zajęcie się zbiórką książek na rzecz naszej Bibljoteki Robotniczej.

Z życia T. U. R.

Koło im. St. Worcella
ul. Juljusza 28.

Niedziela dnia 14 kwietnia r b. o godz. 10 rano Odczyt.

W poniedziałek dnia 15 kwietnia rb. o godz. 7-ej wieczór. Sekcja Samokształceniowa.

Koło im. A. Napiórkowskiego
ul. Suwalska 1.

W niedzielę, dnia 14 kwietnia rb. o godz. 10 rano Ogólne Zebranie.

W środę dnia 17 kwietnia rb o godz. 7 w. sekcja introligatorska.

W czwartek dnia 18 kwietnia rb. o g. 7 w. sekcja robót ręcznych.

W piątek dn. 19 kwietnia rb. o godz. 7 w. sekcja samokształceniowa.

Koło im. Limanowskiego.
ul. Fabryczna 2.

Czwartek, dnia 18 kwietnia r b. o godz. 7 wiecz. wieczór dyskusyjny.

Koło im. G. Daniłowskiego
ul. Aleksandrowska 39.

W poniedziałek dn. 15 kwietnia r.b. sekcja muzyczna i robót ręcznych.

W środę dnia 17 kwietnia rb. o g. 7 wiecz. sekcja samokształceniowa.

W piątek, dnia 19 kwietnia rb. o g. 7 wiecz. masówka na temat l-szy Maj.

Koło im. G. Narutowicza
ul. Rzgowska 143.

W niedzielę, dnia 14 kwietnia rb. o g. 10 rano Ogólne Zebranie Członków Koła

Środa, dnia 17 kwietnia rb. o godz. 7 w. zebranie sekcji Samokształceniowej.

Sobota, dnia 20 kwietnia rb. o godz. 7 w. odczyt dla członków i sympatyków.

Codziennie od g. 5 — 7-ej w. Zbiórki Czerw. Harcerstwa.

Koło im. Praussa,

Niedziela, dnia 14 kwietnia r. b. o g. 8.30 rano Wycieczka do Gazowni Miejskiej. zbiórka w lokalu.

We wtorek, dnia 16 kwietnia rb. o godz. 7 sekcja samokształceniowa.

W czwartek dnia 18 kwietnia rb. o godz. 7 wieczorem wykład tow. J. Hanemana o „Ekonomji politycznej".

Zebranie członków Organizacji Młodzieży T.U.R. zatrudnionych w przemyśle włókienniczym.

W sobotę, dnia 13 kwietnia r. b. o godz. 6-ej wiecz. w sali O. K. Z. Z. ul. Narutowicza 50 odbędzie się zebranie członków organizacji Młodzieży T. U. R. zatrudnionych w przemyśle włókienniczym.

Towarzysze i Towarzyszki stawcie się licznie!!!

Zagubił legitymację członkowską, tow. PRUS ANTOMI (Wólczańska 177) wydaną przez związek pracowników komunalnych i użyteczności publicznej.

Zebranie kierowników sekcji samokształceniowych.

W czwartek, dnia 18 kwietnia r. b. o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie Kierowników sekcji samokształceniowych w lokalu własnym przy ul. Narutowicza 50.

Koła, które nie posiadają kół samokształceniowych, zechcą wydelegować po jednym przedstawicielu celem udziału w konferencji.

Obecność konieczna.

Odczyt o filmie

W niedzielę, dnią 14 kwietnia r. b. o godz. 12 w poł. profesor Wolnej Wszechnicy Polskiej p. doc. S. Zahorska z Warszawy wygłosi odczyt na temat: „Film, sztuka nowoczesności". Bezpłatny ten odczyt odbędzie się w sali gimnazjum miejskiego przy ul. Sienkiewicza 46.

Rejestracja b. więźniów politycznych.

Zarząd Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych, ogłasza po raz ostatni termin rejestracji, który upływa w dniu 17 kwietnia b. r., po tym terminie zgłaszający się tracą prawo członkowskie.

Zebranie b. więźniów politycznych.

Niniejszem podaje się do wiadomości, iż w niedzielę dnia 21 kwietnia b r. o godz. 10 rano w lokalu własnym przy ul. Kopernika 45, odbędzie się Ogólne Zebranie członków Stowarzyszenia byłych więźniów politycznych.



Dnia, 20 Kwietnia r. b. o godz. 7-ej wieczorem
w sali ZWIĄZKU DRUKARZY
przy ulicy Nawrot 20, odbędzie się uroczysty

OBCHÓD - AKADEMJA

10-cio lecie istnienia Dzielnicy „Czerwonej" P.P.S.

Na program złożą się:

przemówienia, chór, występy Koła Literacko-Dramatycznego i t.p.

PO OBCHODZIE URZĄDZONA ZOSTANIE
ZABAWA TANECZNA
KTÓRA TRWAĆ BĘDZIE DO RANA.

W niedzielę, dnia 14 kwietnia r. b. w pierwszym terminie o godzinie 9-ej rano, w drugim zaś o godzinie 10-ej rano odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Piotrkowskiej Nr. 73

Ogòlne Roczne Zebranie
Związku Pracowników Kasy Chorych w Łodzi

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór prezydjum.
2) Odczytanie protokółu z ogólnego zebrania z dnia 1.IV.1928 r.
3) Sprawozdanie:
   a) ogólne
   b) sekretarza
   c) skarbnika
   d) Komisji Handlowej
   e) Komisji Kulturalno-Oświatowej
   f) Sądu Koleżeńskiego.
4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5) Dyskusja nad sprawozdaniami.
6) Pragmatyka służbowa i stabilizacja pracowników.
7) Kursa dla pracowników Kas Chorych.
8) Wybory:
   a) Zarządu
   b) Komisji Rewizyjnej
   c) Sądu Koleżeńskiego
   d) Komisji Kulturalno-Oświatowej
9) Wolne wnioski.

(—) O. Jenszke
Sekretarz

(—)H. Łuczkowski
Przewodniczący

OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) na Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 roku o uregulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 87 poz. 761), na jednogłośnej opinji Komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 10 kwietnia r. b., oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi Nr. 355 z dnia 16 kwietnia 1926 roku, — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 402 z dnia 11 kwietnia 1929 r., zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w det.:

1.	wieprzowina	zł. 3.00	18.	baleron gotowany	zł. 7.50
2.	wieprzowina bez dokładki	zł. 3.80	19.	baleron surowy	zł. 5.80
3.	schab i baleron	zł. 3.80	20.	boczek surowy wędzony	zł. 5.10
4.	słonina	zł. 4.00	21.	boczek gotowany	zł. 5.60
5.	sadło	zł. 4.00	22.	szmalec	zł. 4.60
6.	salceson	zł. 4.00	23.	słonina paprykowana	zł. 5.50
7.	kiełbasa krajana	zł. 4.00	24.	siekane	do umowy
8.	kiełbasa serdelowa	zł. 4.00	25.	polędwica sur. wędz.	zł. 7.90
9.	pasztetowa	zł. 5.10	26.	kiełbasa surowa	do umowy
10.	serdelki	zł. 5.40	27.	rolada	zł. 5.10
11	podgarlana	zł. 2.90	28.	kiełbasa sucha	zł. 6 30
12.	czarna	zł. 2.90	29.	salami	zł. 9.40
13.	kaszanka	zł. 1.60	30.	parówki	zł. 6.30
14.	krakowska	zł. 5.10	31.	kiełbasa sucha polska	zł. 7.30
15.	szynka gotowana	zł. 7 50	32.	kiełbasa sucha moskiewska	zł. 7.30
16.	szynka sur. wędz.	zł. 4.40	33	kiełbasa sucha myśliwska	zł. 9.—
17.	szynka bez kości	zł. 4.90	34.	salami miękkie	zł. 6.30

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej—**aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych,** o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 12 kwietnia 1929 roku.

Prezydent m. Łodzi
(-) Br. ZIEMIĘCKI

W niedzielę, dnia 21 kwietnia r. b. o godz. 10 rano w sali RADY MIEJSKIEJ przy ul. Pomorskiej 18, odbędzie się

Ogólne Zebranie członków P. P. S. okręgu Łódź-miasto

z następującym porządkiem obrad: 1) Sytuacja polityczna i gospodarcza Polski, 2) Sprawozdanie z działalności samorządowej, 3) Sprawa Ubezpieczeń Społecznych i Kasy Chorych.

„Wrażenia człowieka chorego“.

Na marginesie oświadczenia marsz. Piłsudskiego.

W tydzień po nagłem zamknięciu sesji budżetowej Sejmu i Senatu, w rozpoczynającym się okresie kryzysu gospodarczego, w czasie trwania od miesiąca przesilenia rządowego na tle rozlatującego się „jednolitego“ bloku rządowego, ukazał się w ubiegłą niedzielę w prasie rządowej artukuł mini stra spraw wojskowych marszałka Józefa Piłsudskiego, pod bardzo wiele znaczącym tytułem: „Dno oka“, czyli wrażenia człowieka chorego z sesji budżetowej w Sejmie.

Treść tego dużego artykułu odpowiadała swemu tytułowi

Wprawdzie nie poraz pierwszy spotykamy się z oświadczeniami o podobnej treści z soczystemi wyrażeniami, bardzo ordynarnemi, na które nie może i nie chce pozwolić sobie zwykły śmiertelnik.

Na jedno należy zwrócić uwagę, a mianowicie na to, że dotychczas, ilekroć zabierał głos publicznie Piłsudski i stawiał zarzuty, to nie wyciągał ze swych przemówień konsekwencyj. Gdy w 1926 r. Piłsudski postawił publicznie zarzut, że w onym czasie wysokie odznaczenia — ordery były rozdawane złodziejom i prostytutkom, to dotychczas nie słyszeliśmy, by ktokolwiek z obdarowanych orderami był pociągnięty do odpowiedzialności, lub by komukolwiek odebrano order. Jest tylko pewne, że dużo osób z orderami otrzymanemi niewiadomo za co należy obecnie do najgorliwszych zwolenników sanacji moralnej.

Słynna mowa Piłsudskiego z lipca 1928 r. również pozostała bez echa.

Podczas ostatnich obrad budżetowych, Piłsudski również na komisji senackiej postawił cięźki zarzut trwonienia grosza publicznego przez poszczególnych posłów, a nawet jednego z poprzednich ministrów spraw wojskowych.

Lecz ani jedno nazwisko nie było ujawnione, a nawet gdy w sejmie był postawiony przez naszych towarzyszy wniosek, domagający się ujawnienia i pociągnięcia winnych do surowej odpowiedzialności, to na moment przed przystąpieniem do rozpatrzenia tej sprawy Sejm został odroczony

Wprawdzie na podstawie dotychczasowych oświadczeń Piłsudski nabył niewątpliwie wprawy do wypowiadania mocnych — lecz niekoniecznie ważkich w konsekwencji — wyrażeń, lecz ostatnie przemówienie w prasie przeszło wszystkie dotychczasowe.

Z powyższych względów nie zamieszczamy tego oświadczenia, a z drugiej strony trudna jest dla nas rola odpowiadania ze względów cenzuralnych i z uwagi na cenzora.

Najmożliwszym jest wstęp artykułu, mówiący o przebiegu choroby dna oka marszałka, lecz już dalszy ciąg składa się z „zafajdanych“ wyrażeń.

Oświadczenie to wzorem dotychczasowych zawiera również ogólnikowe oskarżenia pod adresem bądź to posłów, a nawet całego sejmu, oczywiście za wyłączeniem posłów bezpartyjnego bloku.

Jednym słowem prawie całe oświadczenie składało się z wyzwisk, obelg i gróźb tak dosadnych, że niejeden, bardzo źle wychowany człowiek, jeszcze mógłby się nauczyć czegoś dla siebie nowego.

Tym sposobem Polska posiadła tanim kosztem nowy słowniczek wyrażeń — przypuszczamy obecnie niekaralnych.

Centralny organ partyjny „Robotnik“ w poniedziałkowym numerze podał następujące krótkie, lecz jasne oświadczenie:

„Nie zamierzamy powtarzać tekstu dosłownego tego artykułu, który p. minister spraw wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej uznał za wskazane ogłosić w dziennikach, zależnych od „pomajowego“ systemu rządzenia. Przyjemność drukowania „soczystych wyrażeń“ pozostawiamy „dziennikarzom—niewolnikom“.

Nie zamierzamy również ani polemizować z poszczególnemi twierdzeniami artykułu, ani dosłuchiwać sie „istotnego znaczenia“ każdego zdania, jak będą robili „urzędowi komentatorzy“.

Wszystkie groźby przyjmujemy do wiadomości, pomiędzy innemi i zapowiedzi zamachu na Trybunał Stanu na wypadek, gdyby marszałek Piłsudski został ponownie prezesem Rady ministrów. Możemy tylko zapewnić, że Polska Partja Socjalistyczna gróźb się nie ulęknie.

Warto też zaznaczyć potwierdzenie znanego zresztą i przedtem faktu, że właśnie marszałek Piłsudski sprzeciwiał się przedłożeniu sejmowi ustawy o kredytach dodatkowych, ustawy przygotowanej oddawna i zapowiadanej przez p. premjera Bartla od listopada r. 1928.

Chcemy wreszcie powiedzieć otwarcie jeszcze jedno: marszałek Piłsudski nie ma widocznie w swoim otoczeniu ani jednego człowieka z odwagą cywilną i ze szczerym naprawdę przywiązaniem. Tym ludziom z „otoczenia“ historja nie przebaczy.

Decyzja co do dalszego biegu wypadków nie zależy od nas. Ludzie, którzy decydują, poniosą całą odpowiedzialność“.

Prasa sanacyjna podała artykuł Piłsudskiego bez komentarzy, a następnie z konieczności opowiada się za treścią artykułu, lecz bez entuzjazmu, wychodząc widocznie z założenia, że jak na jeden artykuł to za dużo „mocnych“ wyrażeń.

Tylko bojowe pisma sanacyjne: pułkownikowski „Głos Prawdy“ i oficersko-enpeerowski „Głos Polski“ entuzjazmują się „nafajdanym“ artykułem i grożą, że „rozgrywka teraz musi nastąpić“.

Cała prasa stojąca w opozycji do rządu, bardzo spokojnie i rzeczowo omawia artykuł wskazując jaki to materjał bogaty daje treść i wyrażenie artykułu dla prasy zagranicznej.

Jeden ciekawy szczegół. Niektóre pisma zostały skonfiskowane (oczywiście opozycyjne) za umieszczenie poszczególnych zdań lub zwrotów najbardziej soczystych z artykułu marszałka Piłsudskiego.

Jedno jedyne tylko pismo sanacyjne bebesowski "Przedświt" nie zamieścił artykułu Piłsudskiego, bez podania powodu.

Władysław Przyłęcki.

Teatr Miejski — a robotnicy.

Dobrze prowadzony teatr pod względem doboru wystawianych sztuk ma poważne znaczenie dla podniesienia poziomu kultury w społeczeństwie. Biorąc powyższe pod uwagę należy dołożyć wszelkich starań aby w wielkich ośrodkach robotniczych umożliwić korzystanie z teatru szerokim masom robotniczym przez budowę teatrów robotniczych ewentualnie wprowadzenie specjalnych przedstawień dla robotników. Rzecz ta jest konieczna z dwuch przyczyn: po pierwsze robotnik nie jest w stanie ze swego niskiego zarobku płacić wysoką cenę biletu, a powtóre robotnicy czują się nieswojo w otoczeniu sfer burżuazyjnych.

W Łodzi, tym polskim Manchesterze, już pierwszy samorząd socjalistyczny myślał o tem aby wybudować gmach Domu Ludowego, w którem mieściłby się również teatr robotniczy. Przeszkody natury finansowej nie pozwoliły na zrealizowanie pięknego projektu. Wobec czego socjalistyczny Magistrat dążył do zagwarantowania w umowie z ówczesnym dyrektorem Teatru Miejskiego, dawanie specjalnych przedstawień dla robotników. Po dojściu do władzy enpeeru i endecji sprawa ta została pogrzebana dopiero w sezonie teatralnym 1927—1928 sprawa dawania specjalnych przedstawień dla robotników i pracującej inteligencji przybrała na nowo pewne realne kształty, gdyż Dyrekcja Teatru Miejskiego w porozumieniu z Okręgową Komisją Związków Zawodowych ustaliła dnie, w które dawane były przedstawienia łącznie dla robotników i pracującej inteligencji.

W sezonie tym dano ogółem 50 przedstawień dla robotników, na których było 35.000 widzów. Przyczem 5.100 widzów bezrobotnych robotników korzystało z bezpłatnych miejsc w Teatrze Miejskim.

Na podkreślenie zasługują niektóre wystawiane sztuki jak: „Dziady“ Adama Mickiewicza, „Peer Gynt“ Ibsena, „Spiskie Carowej“, „Róża“ Stefana Żeromskiego, „Kredowe Koło“. Wszystkie wymienione widowiska cieszyły się olbrzymią frekfencją robotniczej publiczności i grane były po kilka razy dla zrzeszeń robotniczych i pracowniczych. W sezonie teatralnym 1928—29 do dnia 31 marca r. b. dano 26 przedstawień, na których było 10.398 widzów na miejscach płatnych i 2.652 na miejscach bezpłatnych.

Podkreślić należy wystawienie „Dzieje Grzechu“ St. Żeromskiego i „Hinkemana“ Tollera, dwa wstrząsające dramaty o bardzo silnem podłożu społecznem, oraz kilka lżejszych sztuk.

Magistrat socjalistyczny stawiając jako warunek Dyrekcji Teatru Miejskiej go wprowadzenie specjalnych przedstawień dla robotników i pracującej inteligencji stoi na stanowisku, iż teatr korzystający z subsydjum miasta musi tworzyć podwoje szczególnie przed klasą robotniczą. Robotnicy i pracująca inteligencja mają żądać od Teatru Miejskiego udostępnienia w usłyszeniu żywego słowa wielkich naszych mistrzów poezji Adama Mickiewicza, Juljusza Słowackiego i innych.

Łodzi robotniczej należy umożliwić korzystanie z teatru po możliwie niskich cenach, lecz również trzeba aby na dobór sztuk wystawianych mieli wpływ przedstwiciele organizacyj robotniczych, łącznie z powołanemi czynnikami Samorządowemi.

A. W.

OSOBISTE

W ubiegłą sobotę,—po dwutygodniowej nieobecności — powrócił z Hiszpanji prezes łódzkiej Rady Miejskiej tow. inż. Jan Holcgreber, który reprezentował Łódź na międzynarodowym Kongresie Związku miast w Sewilli.

ZAFAJDANA SANACJA MORALNA
to rządy fabrykantów i obszarników.

— Czy czytaliście Marcinie ten artykuł napisany przez marszałka Piłsudskiego?

— Nie czytam gazet, w których artykuł ten wydrukowano. Ale słyszałem, że roiło się w nim od słów, które wstyd powtarzać. A tyś czytał?

— Czytałem, i nie mogę zrozumieć, jak mógł to napisać człowiek, który ma tak piękną kartę w historji P. P. S., człowiek, który marzył o demokratycznej Polsce ludowej. Dziś ten człowiek usiłuje odsądzić od czci i wiary ludzi dzierżących wysoko sztandar demokracji, obrońców sprawy robotniczej i chłopskiej, swych byłych towarzyszy walki o Niepodległą Polskę Ludową. Za zbawców Polski uważa on natomiast Radziwiłłów, Sapiehów i Meysztowiczów, wiernych ongiś sługusów cara i kajzera. Polskę zbawić ma — według słów Piłsudskiego — zniszczenie demokracji i triumf kapitału.

— Powiedzie mi, kto tworzy tych, co usiłują się nazywać „sanacją moralną“.

— W pierwszym rzędzie wielki kapitał przemysłowy i rolny. Sapiehowie i Radziwiłłowie, którzy marzą o przywróceniu pańszczyzny, Wierzbicki prezes Lewiatana, t. j. organizacji wszystkich związków przemysłowych, którzy dążą do wprowadzenia dziesięciogodzinnego dnia pracy, skasowania Kasy Chorych i innych świadczeń socjalnych.

Dalej grupa wojskowych wszystkich szarż, którzy marzą o rządach wojskowych — o rządach soldadeski. Dalej obałamuceni ludzie ze wszystkich stronnictw, skaptowani nadzieją dostania się do żłobu rządowego, skaptowani mandatami, stanowiskami i posadami. Za rozbijanie stronnictw w okresie wyborów, za dywersję w łonie partji, do których obecni sanatorzy należeli—dawano mandaty poselskie, stanowiska komisarzy w instytucjach samorządowych itp.

Dalej do sanacji należą tacy ludzie, jak były nasz towarzysz Moraczewski, który niema własnego zdania i uważa się wciąż za kaprala, którym oficer komenderuje. Dziś temu Moraczewskiemu zdaje się, że jest wielkim człowiekiem i używa w artykułach takich samych ordynarnych i rubasznych wyrażeń, jak Piłsudski.

Dalej w ogonie „sanacji“ wloką się enpeerowcy i bebesowcy, którzy rozbijają jedność klasy robotniczej, by ułatwić zwycięstwo kapitalistom. Jaworowski, Moraczewski i Waszkiewicz należą do jednego klubu i razem pracują z d-rem Solańskim, dyrektorem związku przemysłu włókienniczego, wykonawcą poleceń Barcińskich, Poznańskich, Scheiblerów i Gajerów.

Ale są to wodzowie bez armji: klasa robotnicza i lud wiejski, którzy z entuzjazmem poparli walkę Piłsudskiego z Witosem, dziś zrozumieli, że Piłsudski popiera interesy przemysłowców, obszarników i kamieniczników. Zaprzepaszczono reformę rolną, płace robotnicze obniżyły się wskutek wzrostu drożyzny o 30—40 proc., nędza mieszkaniowa przybrała potworne rozmiary, bezrobocie wzrasta, samorządom uniemożliwia się prowadzenie robót publicznych — oto wyniki trzech lat rządów sanacji na polu gospodarczem.

— A pod względem politycznym?

— Ukoronowaniem właśnie rządów sanacji na polu politycznem ma być nowa konstytucja, której projekt podpisali i Waszkiewicz i Jaworowski, która uniemożliwia chłopom i robotnikom wpływ na bieg spraw państwowych, która umożliwi ujęcie steru rządów przez burżuazję i zależnych od niej urzędników, co w rezultacie doprowadzi do zniszczenia wszystkich demokratycznych zdobyczy socjalnych i politycznych.

— Jakie więc zadanie ciąży na masach ludowych w tej tak poważnej sytuacji?

— Klasa robotnicza winna skonsolidować się pod sztandarami Polskiej Partji Socjalistycznej, wszyscy pracownicy fizyczni i umysłowi skupić się winni w klasowych związkach zawodowych — te dwie nawzajem uzupełniające się organizacje polityczna i zawodowa, silne i skonsolidowane, są w stanie odeprzeć zamach na zdobycze polityczne i socjalne klasy pracującej.

— Tak, rozumiem. A więc każdy robotnik, który dziś obojętnie przygląda się walce pracy z kapitałem lub co gorzej, znajduje się w otumanieniu w szeregach sojuszników kapitału enpeerowców i bebeesowców, popełnia zbrodnię wobec siebie i swej rodziny, popełnia zbrodnię wobec Polski, która może być wielką i potężną tylko wówczas, gdy będzie Rzeczpospolitą ludową i demokratyczną.

— Tak jest. A co więcej opóźnia chwilę zwycięstwa świetlanej idei socjalistycznej, wielkiej idei sprawiedliwości i równości społecznej.

Kto dziś pozostaje obojętnym i neutralnym w tych zmaganiach się świata twórczej pracy z pasożytującym na tej pracy kapitałem — ten znaczy nie pragnie lepszego Jutra!

Wac. Pol.

Przymusowe licytacje.

Mag'strat m. Łodzi — Wydział Podatkowy niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 22 kwietnia 1929 roku między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Działoszyński I., Aleksandrowska 8, meble.
2. Ferkeltaub I., Brzezińska 16, szafa.
4. Glanc W., Nowomiejska 19, 50 szt. koszu
5. Herszenberg J., Konstantynowska Nr. 49, meble.
7. Kagan J., Nowo-Cegielniana 26, meble.
8. Lewkowicz J., Aleksandryjska 16, meble, maszyna szteperska.
9. Mlumensman P., Konstantynowska Nr. 45, meble.
10. Putermilch Ch., Brzezińska 42, leżanka.
12. Pelter J., Konstantynowska 31, szafa.
13. Rohrman T., Konstantynowska 46, meble.
14. Rozenberg L., Konstantynowska 32, meble
15. Rozenberg F., Aleksandrowska 6, maszyna do szycia.
16. Rozen J., Aleksandrowska 12, meble.
17. Szczęśliwy Sz., Aleksandrowska 27, meble.
19. Zawadzki St., Aleksandryjska 34, meble.
20. Rohrman A., Konstantynowska 46, fortepian.
21. Amzel N., Nowomiejska 18, 50 stolików.
22. Balicki L., Aleksandrowska 36, obuwie.
23. Berkowicz J., Zgierska 21, meble.
24. Fajn M., Berka Joselewicza 17, maszyna do szycia
25. Fajnajzen R., Brzezińska 39, meble.
26. Gingold A., Nowomiejska 24, sześć garniturów męskich
27. Gold M., Szkolna 16, kredens.
28. Goldsztajn L., Aleksandrowska 4, meble.
29. Hercberg B., Konstantynowska 6, meble.
30. Gerszenberg I., Północna 24, emble.
31. Ickowicz E., Wschodnia 4, kredens.
32. Janoński J., Wschodnia 6, obuwie.
33. Judkiewicz L., Zgierska 23, towary galanteryjne.
34. Jakubowicz M., Łagiewnicka 42, szafa.
35. Krauze M., Zachodnia 17, meble.
36. Kłos J., Franciszkańska 51, woda kolońska, ocet, bryczka.
38. Lichtensztajn N., Nowomiejska 4, 26 sztuk towaru.
39. Hecht N., Zgierska 57, meble.
40. Najman L., Berka Joselewicza 18, szafa.
41. Aronowicz B., Wolborska 33, meble.
42. Piechocki P., Marysińska 25, meble.
43. Putersznyt H., Bazarna 8, maszyna stolarska.
44. Rozenblum M., Brzezińska 58, zegar, artykuły spożywcze.
45. Różańska N., Dworska 7, meble, waga.
46. Retelewski P., Franciszkańska 58, meble, obrus.
47. Rozen E., Wolborska 16, kredens.
48. Rotsztajn A., Konstantynowska 13, meble.
49. Szukowski M., Marysińska 6, meble.
51. Szmaragd Sz., Wolborska 37, meble.
52. Temkin J., Dolna 9, meble.
53. Wajs B., Konstantynowska 12, meble.
54. Zoberman I., Wolborska 7, szafa.
55. Zinger F., Jerozolimska 4, meble.
56. Zylberman H., Franciszkańska 30, 5 metr. owea.

W dniu 23 kwietnia 1929 roku między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

56. Biegański A., Gdańska 106, meble, maszyna do szycia.
57. Bornsztajn A., Gdańska 25, szafa, mąka.
58. Bławat M., Piotrkowska 82, szafa.
59. Baharjer M., Narutowicza 38, meble.
61. Caryski M., Zawadzka 12, radjo, meble.
62. Ciepłucha Jakub, Piotrkowska 17, meble.
63. Dawidowicz J., Zielona 10, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, meble.
64. Drukier J., Zawadzka 11, 10 kg wody kolońskiej.
65. Ernst A., Piotrkowska 24, meble.
66. Fajfer J., Przejazd 30, meble.
67. Fiszer J., Zawadzka 9, kredens.
68. Fijałko I., Piotrkowska 7, 2 zegarki.
69. Flatto D., Piotrkowska 7, meble.
70. Friedman M., Piotrkowska 9, szafki nocne.
71. Gelsztajn J., Zawadzka 24, maszyna do szycia, meble
72. Goździk J., Zawadzka 28, meble.
73. Orbach A., Piotrkowska 20, zegar
74. Grinberg B., Piotrkowska 124, pomocnik
75. Herszkowicz P., Zawadzka 8, meble
76. Garancewicz S. (Jelin), Kilińskiego Nr 30, lustro.
78. Joskowicz M., Piotrkowska 18, kredens
79. Kałuszyner I., Zielona 48, szafa.
80. Kustin H., Zielona 48, meble.
81. Kuczyński H., 6-go Sierpnia 19, kredens
82. Lando M., Skwerowa 13, pomocnik.
83. Mehlszpajz Z., Kamienna 7, meble
84. Motyl F., Zawadzka 19, meble
85. Muchnicki H. L., Piotrkowska 82, meble
86. Nieniewicz B., Piotrkowska 3, biurko
87. Jakubowicz N., Zawadzka 3, 15 stołów i 20 krzeseł.
88. Neuhaus E., Piotrkowska 82, lustro
89. Pulvemacher I., Zielony Rynek 6, meble
91. Rubinsztajn D., Narutowicza 6, meble
92. Ramisch A., Piotrkowska 121, emble.
93. Rotband L., Zielona 6, maszyna do pisania, meble.
94. Russak J., Zawadzka 5.
95. Szpicak M. O., Cegielniana 59, meble
96. Szcześniewska T., Piotrkowska 118, jedna maszyna do pisania.
97. Serbin S., Zielona 42, meble
98. Tyberg I. N., Cegielniana 38, meble.
99. Tajtelbaum J., Narutowicza 32, meble.
100. Unger M., Zawadzka 18, meble.
101. Warszawska Ch., Zawadzka 10 lustro.
102. Wolbromski J., Zielony Rynek 10, meble.
103. Zysman M., Wschodnia 53, meble.
104. Zylberberg M., Zielona 5-7, kasa ogniotrwała
105. Związek Drobnych Kupców, Zawadzka 5, meble
106. Zarompf S., Zawadzka 6, meble.
107. Żychlińska J., Zawadzka 9, meble.
108. Zylberberg L., Zielona 33, szafa
109. Altman Z., Piotrkowska 82, kasa ogniotrwała, meble.
110. Askienazy D., Piotrkowska 82, meble.
111. Alter M., Piotrkowska 17, meble
112. Bloch A., 28 P. Strz. Kan. 12, meble.
113. Bankier A., Piotrkowska 82, 200 żyrandoli.
114. Berkenwald, Piotrkowska 110, trzy zegarki, lustro.
115. Bardym Ch., Piotrkowska 31 meble.
116. Burakowski A., Piotrkowska 37 dziesięć żyrandoli i lamp.
117. Bellman i S-ka, Piotrkowska Nr. 37, kasa ogniotrwała, meble.
118. Brener A., Piotrkowska 80, maszyna do pisania, lustro
119. Beker A., Piotrkowska 66, meble
120. Braun B., Zakątna 23 waga
121. Ciepłucha Jakub, Piotrkowska 17 maszyna do szycia
122. Chudy H., Piotrkowska 82, meble
123. Cytryna S., Piotrkowska 31 towar.
124. Colla J., Piotrkowska 33 kredens
125. Chelcmer F., Zawadzka 50 meble
126. Diszkin S., Piotrkowska 25, meble.
127. Eizen E., Piotrkowska 116, meble
128. Ejbuszyc A., Zawadzka 40 kredens.
129. Fajner Z., Piotrkowska 116 meble.
130. Feder P., Piotrkowska 116 meble.
131. Feliks M., Piotrkowska 20, meble.
132. Ferster, Piotrkowska 121, meble.
133. Fijałko I., Piotrkowska 7, meble.
134. Friedman A., Piotrkowska 9, maszyna do dziurkowania
135. Fajgenbaum Ch., Piotrkowska 27, kredens.
136. Goldwag F., Piotrkowska 120, meble.
137. Grosman Z., Piotrkowska 82, meble.
138. Gutkind Sz., Piotrkowska Nr. 14, zeszyty, papier.
139. Goldwaser Sz., Piotrkowska 34, sto sztuk czapek, futro.
140. Grinberg i Neuman, Piotrkowska 120, meble, 40 tuz. pończoch.
141. Grynsztajn J., Piotrkowska 128, meble.
143. Gotlieb Sz., Piotrkowska 120, meble.
144. Goldin O., Piotrkowska 33, kasa.
146. Hajdak I., Piotrkowska 85, szafa.
147. Joskowicz L., Piotrkowska 28, meble.
148. Jungowski J., Piotrkowska 128, bormaszyna, 3 warsztaty ślusarskie.
149. Kufeld i Kruk, Piotrkowska 4, 100 metrów towaru.
150. Kryształ B., Piotrkowska 24, pianino.
150. Knoch W., Piotrkowska 31 10 mtr towaru.
152. Kohn F., Piotrkowska 82 żyrandol, samowar.
153. Kleinlerer S., N.-Cegielniana 23, meble
154. Kotlicki E., Piotrkowska 31 przędza
155. Kiman S., Piotrkowska 33, meble.
156. Kaufman Sz., Piotrkowska 33, tremo.
157. Królewski L., Piotrkowska 97, meble, 30 metrów towaru.
158. Lichtensztajn H., Piotrkowska 82, kredens
159. Landau R., Piotrkowska 138, waga, naczynia emaljowane
160. Lemberg Sz., Piotrkowska 31 meble.
161. „Labor" firma, Piotrkowska 85, biurko.
163. Michalewicz G., Piotrkowska 121, meble, maszyna do szycia.
165. Nisniewicz B., Piotrkowska 3, maszyna do pisania
166. Ostromogilski J., Piotrkowska 17, dwadzieścia tuzinów mydeł
167. Opatowski W., Piotrkowska 61, 20 skórek
168. Perle H., Piotrkowska 14, trzysta sztuk książek.
169. Pakuła A., Piotrkowska 14, sto metrów gobeliny.
170. Piotrkowski R., Piotrkowska 26, trzysta metrów towaru
171. Popowski M., Piotrkowska 116 dwie pacz. bawełny.
172. „Pluton" Tow. Akc., Piotrkowska Nr. 130, kontuar.
173. Pomeranc M., Piotrkowska 46, maszyna do szycia
174. Puszel U., Piotrkowska 122, urządzenie sklepu.
175. Presburger Sz., Zielona 5-7, biurko, waga.
176. Romiszowski W., Piotrkowska 116 meble.
177. Renc E., Piotrkowska 110, obuwie.
178. Ritt M., Piotrkowska 126, meble.
179. Rozenblum P., Piotrkowska 33, kredens
180. Rozenblatta S-wie, Piotrkowska 46, dwa piece, wanna
181. Rajtberger A., Piotrkowska 123, kredens
182. Stern A., Piotrkowska 6, 200 szt towaru
183. Sznapperowa E., Piotrkowska 35, 50 paczek papierosów
184. Śmiechowski J., Piotrkowska 118, meble.
185. Sroka F., N.-Cegielniana 40, meble.
186. Śpiewak M., Piotrkowska 116, meble.
187. Szarfharc A., Piotrkowska 17, 60 metrów towaru
188. Silberman, Piotrkowska 17, 4 fotele.
189. Sztern Ch., Piotrkowska 19, meble.
190. Szac A., Piotrkowska 137, kredens.
191. Szpiro M., Piotrkowska 41, maszyna do szycia.
192. Szwarcberg J., Piotrkowska 50, meble.
193. Sieradzki M., Piotrkowska 116, towary kolonjalne.
194. Strykowski Ch., Piotrkowska 26, meble.
195. Strykowski I., Piotrkowska 35, maszyna drukarska.
196. Strykowski P., Piotrkowska 101, meble.
197. Tyger J., Piotrkowska 14, trzysta czapek i kapeluszy.
198. Tenenbaum I., Piotrkowska 128, meble.
199. Tajtelbaum i S-ka, Piotrkowska 9, meble.
200. Rubin Tasiemka, Piotrkowska 16, meble
201. Uberbaum L., Piotrkowska 14, 50 sztuk towaru.
202. Wende J., Piotrkowska 128, bielizna.
203. Weintraub T., Piotrkowska 17, szafa.
204. Weinsztadt A., Piotrkowska 37, jedna sztuka kamgarnu
205. Weller D., Piotrkowska 120, szafa.
206. Wojciechowski J., Piotrkowska 124, meble
207. Włodarski P., Piotrkowska 113, meble.

W dniu 24 kwietnia 1929 roku między godziną 9-tą rano, a 4-tą po południu

208. Baum R., Piotrkowska 151, kredens
209. Czekański Z., Kilińskiego 107, meble
210. Golda H., Piotrkowska 166, meble
211. Goldhirsz H., Piotrkowska 156, kosmetyka
212. Krzemiński E., Piotrkowska 178 rower.
213. Keilich O., Piotrkowska 154 meble
214. Muller M., Piotrkowska 169 szafa
215. Muller J., Piotrkowska 169 biurko
216. Miller L., Piotrkowska 169, szafa
217. Lukaj R., Piotrkowska 157, zegar
218. Szmeller M., Piotrkowska 132, pianino.
219. Szlaja St., Piotrkowska 132, pianino.
221. Cieślelczyk J., Przędzalniana 99, meble
222. Cwajgenbaum A., Główna 61, toaleta.
223. Cinka W., Sienkiewicza 6, biurko.
224. Fiszer Ch., Pusta 9 meble
225. Grunsztajn J., Piotrkowska 128 maszyna do szycia, meble
226. Gepner J. i F., Piotrkowska 17, meble.
227. Grzelaczyk St., Dąbrowska 18, meble
228. Goldsztajn J., N.-Cegielniana 10, meble
230. Hajnec J., Przędzalniana 83, meble
231. Jankiewicz H., Rzgowska 5, meble
232. Joselewicz J., Piotrkowska 109, kredens.
233. Kohn S., Główna 39, meble, kapelusze.
234. Kaczmarek A., Śląska 56 maszyna do szycia.
235. Markus J., Ewangelicka 7, kredens
236. Nadolski Wł., Kilińskiego 229, meble
237. Offman W., Główna 67, 25 walizek.
238. Piechociński S., Napiórkowskiego Nr 12, meble.
239. Przytycki C., Główna 55, meble.
240. Rogacki Ch., Główna 5, biurko.
241. Suwalski A., Kilińskiego 207, meble.
242. Turik M., Główna 56, pianino.
243. Widawski St., Główna 35, meble.
244. Wihan O., Kilińskiego 132, zegar.
245. Woźniak St., Grabowa 15, szafa.
246. Zalewski J., Nowozarzewska 31, meble.

W dniu 18 kwietnia

Abramson Szyja, Południowa 28, 65 kg. czekolady.

Rachunek działalności Okręg. Związku Kas Chorych w Łodzi za rok sprawozdawczy 1928.

WYDATKI.

1.	KOSZTY ADMINISTRACYJNE:			
	A. OSOBOWE:			
	a) odszkodowanie członków Władz Związku	Zł. 7.268.04		
	b) płace personelu biurowego	„ 30 046 32		
	c) ubezpieczenie pracowników	„ 4.026.52		
	d) koszty delegacji, podróży, rozjazdów i t. p.	„ 1.695.95	43.036,83	
	B. RZECZOWE:			
	a) druki i materjały piśm.	Zł. 1.773.78		
	b) opał i światło	„ 582 89		
	c) poczta, telefon, telegraf	„ 3.231.30		
	d) dzierżawa lokalu biurowego	„ 2.000.00		
	e) różne wg. specyfikacji	„ 5.360.51	12.948,48	55 985.31
	KOSZTY LECZNICZE:			
	a) płace personelu leczniczego			6 193.35
	KOSZTY LUSTRACJI:			
	a) płące personelu		4.632 42	
	b) koszty podróży, przejazdów i t. p.		1.611.84	6.244.26
2.	SWIADCZENIA:			
	retaksacja recept i t. p.			4.440.77
	KOSZTY OGÓLNE:			
	a) składka członk. na Og. Państw. Zw. K. Ch.		32 106.12	
	b) „ na fund. inwest. Og. P. Zw. K. Ch.		85.775.58	
	c) administracja własnych nieruchomości		461.59	
	d) dyskonto weksli obcych		7.149.55	
	e) różne		1.706,08	127.198.92
	ODPISY NA FUNDUSZ AMORTYZACYJNY:			
	z nieruchomości 25%			942 02
	ODPISY NA FUNDUSZ ZAPASOWY:			
	a) 10% od wpływów w myśl par. 16 Statutu Związku		114 464.55	
	b) nadwyżka bilansowa		829.176 51	943.641.06
				1 144.645 69

WPŁYWY.

1.	SKŁADKI CZŁONKOWSKIE:			
	wymierzono w roku sprawozdawczym			1.024 887.16
2.	ODSETKI:			
	a) od zaległych świadczeń i składek	zł. 31.041.24		
	b) „ lokacji w bankach	„ 2.941.71	33.982.95	
3.	SUBSYDJUM z funduszu inwestycyjnego Ogólno-Państwowego Związku Kas Chorych		85.775.58	119.758.53
				1.144.645.69

KSIĘGOWY:
(—) St. Ebert.

P. O. DYREKTOR:
(—) J. Kieler.

PRZEWODNICZĄCY:
(—) J. Danielewicz.

KOMISJA REWIZYJNA:
PRZEWODNICZĄCY: **(—) M. Hudec.**
CZŁONKOWIE: **(—) Br. Matwin.**
(—) Sz. Milman.

Bilans Okręgowego Związku Kas Chorych w Łodzi na dzień 31 grudnia 1928 r.

STAN CZYNNY.

1.	GOTÓWKA			3.673.78
2.	BANKI:			
	1. Bank Gospodarstwa Krajowego		111.255.00	
	2. Bank Związku Społek Zarobkowych		84 289.50	
	3. P.K.O. w Warszawie		18 074.87	213 619.37
3.	KASY za ŚWIADCZENIA i SKŁADKI:			
	A. Kasy Chorych za zaległe składki:			
	1. Kasa Chor. m. Łodzi	Zł. 385.122.27		
	2. P. K. Ch. w Koninie	„ 770.48		
	3. „ „ Kole	„ 1.167.37		
	4. „ „ Ozorkowie	„ 3.514.17		
	5. „ „ Piotrkowie	„ 28.732.17		
	6. „ „ Radomsku	„ 20.731.92		
	7. „ „ Słupcy	„ 522 73		
	8. „ „ Tomaszowie	„ 7.144.18		
	9. „ „ Wieluniu	„ 1.485.76		
	10. „ „ Zd. Woli	„ 1.984.34	451.175.39	
	B, Basy Chorych za świadczenia:			
	1. Kasa Chorych m. Łodzi	Zł. 65 808.91		
	2. P. K. Ch. w Kole	„ 362.16		
	3. „ „ Kutnie	„ 5.00		
	4. „ „ Ozorkowie	„ 36 841.53		
	5. „ „ Pabjanicach	„ 12.001 72		
	6. „ „ Piotrkowie	„ 5.548.59		
	7. „ „ Radomsku	„ 3.230.06		
	8. „ „ Słupcy	„ 200.77		
	9. „ „ Tomaszowie	„ 13.893.20		
	10. „ „ Wieluniu	„ 1.786.05		
	11. „ „ Włocławku	„ 42.00	139.719.99	590.895.38
4.	WEKSLE w portfelu			4.783.78
5.	DŁUŻNICY: a) różni według specyfikacji			5.354.33
6.	KOSZTY BUDOWY według specyfikacji			1.281.510.07
7.	WYDAWNICTWA:			
	2,689 szt. „O ranach i ich leczeniu			3.732.10
8.	RUCHOMOŚCI: a) zakupione w latach ubiegłych		13.801.86	
	b) „ „ w roku sprawozd.		219.50	14.021.36
9.	NIERUCHOMOŚCI: wartość placów			71 938.80
				2.189.528.97

STAN BIERNY.

1.	KASY CHORYCH za nadpłacone świadcz. i składki:			
	A. Kasy Chorych za nadpłacone składki:			
	1. P. K. Ch. w Kaliszu	zł. 1.929.88		
	2. „ „ Pabjanicach	„ 31.17		
	3. „ „ Turku	„ 47 49	2.008.54	
	B. Kasy Chorych za nadpłac. za świadczenia:			
	1. P.K.Ch. w Kaliszu	Zł. 2.435.63		
	2. „ „ Koninie	„ 901.78		
	3. „ „ Turku	„ 755.38		
	4. „ „ Zd. Woli	„ 1.343.71	5.436.50	7.445.04
2.	WIERZYCIELE:			
	a) Og. Państw. Zw. Kas Chorych w Warszawie		4.099.86	
	b) P. K. Ch. w Turku za lokaty gotówki		5.000.00	
	c) Szpitale według specyfikacji		27.447.20	
	d) Zakł. lecz. specjal. i t. p. wg. specyfikacji		3,626.00	
	e) Przedsiębiorstwa budowlane:			
	a) 5% kaucji od rach .wg. spec.	zł. 24.231.87		
	b) należn. za wykon. rob. wg. spec.	„ 31.521.05	55.753.92	
	f) różni wg. specyfikacji		2.736.59	98.663.57
3.	POŻYCZKI HIPOTECZNE			
	Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie za długoterminową pożyczkę hipot.			350.000.00
4.	FUNDUSZ AMORTYZACYJNY:			
	a) odpisy za lata ubiegłe		12.202.48	
	b) odpisy za rok sprawozdawczy		942.02	13,144.50
5.	FUNDUSZ ZAPASOWY:			
	A. Z odpisów (10% ogólnych wpływów) w myśl § 16 statutu Związku			
	a) stan początkowy	zł. 109 310 08		
	b) tegoroczny przydział	„ 114.464.55	223.774.63	
	B. Z NADWYŻEK BILANSOWYCH:			
	a) stan początkowy	zł. 667.324.72		
	b) tegoroczny przydział	„ 829.176.51	1.496.501.23	1.720.275.86
				2.189.528.97

KSIĘGOWY:
(—) **St. Ebert.**

P.O. DYREKTOR:
(—) **J. Kieler.**

PRZEWODNICZĄCY:
(—) **J. Danielewicz.**

KOMISJA REWIZYJNA:
PRZEWODNICZĄCY: (—) **M. Hudec.**
CZŁONKOWIE: (—) **Br. Martwin.**
(—) **Sz. Milman.**

Redaktor odpowiedzialny: AL. NOWAKOWSKI. Drukarnia Udziałowa w Łodzi, ul. Gdańska 101. Wydawca Łódzki O. K. R. P. P. S.